

Wstańcie, chodźmy!

Interpretacja hasła XIX Dnia Papieskiego

XIX Dzień Papieski Data: Niedziela, 13 października 2019 roku. Hasło: *Wstańcie, chodźmy!*

Punkt wyjścia: książka – **św. Jan Paweł II *Wstańcie, chodźmy!***, Kraków 2004.

Tematy rozważań:

I Pielgrzymka do Ojczyzny św. Jana Pawła II (2-10 czerwca 1979 roku)

Czcigodny Sługa Boży Kardynał Stefan Wyszyński, Prymas Tysiąclecia (3.08.1901 – 28.05.1981)

Wstęp do książki *Wstańcie, chodźmy!* Św. Jan Paweł II kończy słowami: *Ze spojrzeniem utkwionym w Chrystusie, umocnieni nadzieją, która zawieść nie może, kroczy razem drogami nowego tysiąclecia: „Wstańcie, chodźmy!”* (por. Mk 14, 42). (Św. Jan Paweł II, *Wstańcie, chodźmy!*, Kraków 2004, s. 8) Przywołuje tym samym słowa Jezusa Chrystusa skierowane do Apostołów w bardzo dramatycznych okolicznościach, już po Ostatniej Wieczerzy i modlitwie w Getsemani, tuż przed pojmaniem, procesem i męką. W kolejnych rozdziałach Papież podejmuje rozważania o swoim powołaniu, powołaniu biskupim, odwołując się do osób, miejsc, symboli, gestów, zadań, które wyjaśniają posługę biskupa i były ważne w jego życiu. Zaczyna od Wieczernika w Jerozolimie, chcąc wyraźnie wskazać na łączność biskupa z Jezusem Chrystusem i Apostołami.

Treść książki i czas, w którym będziemy przeżywać XIX Dzień Papieski zachęcają, by w naszej refleksji zatrzymać się nad:

- I Pielgrzymką Św. Jana Pawła II do Ojczyzny (2-10 czerwca 1979 roku);
- Osobą Czcigodnego Sługi Bożego Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia

W naszych rozważaniach idziemy więc za wskazaniem papieża Franciszka, który mówi nam, że: *Dobrze jest pamiętać (...) o tych wszystkich braciach na przestrzeni dziejów, którzy byli pełni radości, pełni niezmiernie odwagi w głoszeniu Słowa oraz zdolni do wielkiej wytrwałości. (...) nie mówmy, że dzisiaj jest trudniej; jest inaczej. Dlatego uczmy się od świętych, którzy nas poprzedzili i stawili czoło trudnościom występującym w ich epoce.* (pap. Franciszek, *Evangelii gaudium*, nr 263)

W tym roku minie 40 lat od I Pielgrzymki Św. Jana Pawła II do Ojczyzny. Warto zauważyć, że była to pierwsza w całej historii Polski wizyta papieża w naszej Ojczyźnie. Wizyta niełatwa i zarazem niezwykle doniosła w skutkach. Władze komunistyczne zdecydowanie się jej sprzeciwiały, przeczuwając, że może ona odmienić serca i umysły Polaków i w konsekwencji zmienić przyszłość kraju. Podążając za rozważaniami zawartym w książce *Wstańcie, chodźmy!* chciejmy spojrzeć na tę pielgrzymkę w perspektywie ostatniego rozdziału: *Abraham i Chrystus: „Oto idę pełnić Twoją wolę”* (s. 160-164). Papież Polak zestawia tam Abrahama i Chrystusa i zauważa, że powołanie każdego człowieka: *(...) to podwójna tajemnica. Przede wszystkim jest to tajemnica pamięci o tym, co z miłości Bożej już stało się w ludzkich dziejach. Zarazem jest to tajemnica przyszłości, a to znaczy nadziei: tajemnica progę, który każdy z nas ma przekroczyć na mocy tego samego wezwania, wspierany wiarą, która nie cofa się przed niczym, bo wie, komu uwierzyliśmy* (por. 2 Tm 1, 12). (s. 161). Wyjaśnieniem i zobrazowaniem powyższych słów może być to wszystko, czego dokonał Św. Jan Paweł II przez I Pielgrzymkę do Ojczyzny. Wskazał na chrześcijańskie korzenie Polski i ukazał horyzonty nadziei związanej z ufnością pokładaną w Bogu. Pewnie najbardziej znanym wystąpieniem papieskim z tej wizyty jest homilia na pl. Zwycięstwa w Warszawie (dziś – pl. Marsz. J. Piłsudskiego) wygłoszona w Wigilię Zesłania Ducha Świętego, przypominająca, że:

(...) człowiek nie może siebie sam do końca zrozumieć bez Chrystusa. Nie może zrozumieć, ani kim jest, ani jaka jest jego właściwa godność, ani jakie jest jego powołanie i ostateczne przeznaczenie. Nie może tego wszystkiego zrozumieć bez Chrystusa.

I dlatego Chrystusa nie można wyłączać z dziejów człowieka w jakimkolwiek miejscu na ziemi

Na zakończenie Św. Jan Paweł II zwrócił się do Boga ze słynnym wołaniem:

Niech zstąpi Duch Twój!

*Niech zstąpi Duch Twój!
I odnowi oblicze ziemi.
Tej Ziemi!
Amen.*

George Weigel, ceniony amerykański biograf Papieża Polaka napisał, że homilia na pl. Zwycięstwa była być może najświetniejszą homilią w życiu Św. Jana Pawła II. (por. G. Weigel, *Świadek nadziei*, Kraków 2000, s. 373).

Papież przywoływał też w tamtych dniach 900. rocznicę męczeńskiej śmierci św. Stanisława, biskupa. Widział w niej analogię do bierzmowania człowieka. Męczeństwo św. Stanisława Św. Jan Paweł II przedstawił jako świadectwo dane Chrystusowi w młodym narodzie i państwie, ochrzczonym na samym początku swego istnienia (por. Homilia w czasie Mszy Św. na Błoniach w Krakowie, 10 czerwca 1979r.).

Dzień Papieski i przygotowania do niego będą doskonałą okazją dla nas wszystkich do zapoznania się lub przypomnienia bogactwa nauczania papieskiego z tej pielgrzymki, którą Św. Jan Paweł II w przemówieniu pożegnalnym na lotnisku w podkrakowskich Balicach nazwał bezprecedensową w całym tysiącleciu i aktem odwagi. Nieco wcześniej, tego samego dnia w czasie Mszy Świętej apelował do nas: *Musicie być mocni, drodzy bracia i siostry, mocą tej wiary, nadziei i miłości świadomej, dojrzałej, odpowiedzialnej* (por. św. Jan Paweł II, *Homilia w czasie Mszy Św. na Błoniach w Krakowie*, 10 czerwca 1979r.).

To ostatnie wezwanie do mocy w wierze, nadziei i miłości łatwo prowadzi nas do postaci Czcigodnego Sługi Bożego Kardynała Stefana Wyszyńskiego, który swoim życiem o tej mocy potrafił zaświadczyć.

Wielkim pragnieniem Prymasa Tysiąclecia była obecność Papieża na obchodach Milenium Chrztu Polski w roku 1966. Władze komunistyczne nie zgodziły się na przyjazd do Polski Pawła VI. Nie mogły jednak nie zgodzić się na przybycie do Ojczyzny Papieża Polaka, który bardzo konsekwentnie swój zamiar podtrzymywał i komunikował. Można więc powiedzieć, że pragnienie Prymasa Tysiąclecia spełniło się później, za to w sposób przedziwnie obfity. Przyjazd Papieża Polaka, który wcześniej, w kraju, współpracował z Prymasem, będąc wobec Niego w pełni lojalnym, stanowiło ukoronowanie wiernej służby Bogu i Ojczyźnie Prymasa Tysiąclecia. I pielgrzymka św. Jana Pawła II do Ojczyzny była jedyną przed śmiercią Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Była to zarazem pierwsza w historii wizyta papieża w naszej Ojczyźnie.

W odniesieniu do hasła XIX Dnia Papieskiego możemy powiedzieć, że I pielgrzymka do Polski św. Jana Pawła II stanowi przykład dobrej, konsekwentnie realizowanej właściwej odpowiedzi, jaką człowiek może dać na Chrystusowe wezwanie: *Wstańcie, chodźmy!*

Św. Jan Paweł II w wielu miejscach, w bardzo różnych latach, jednoznacznie podkreślał wielkość życia i dzieła Kard. Stefana Wyszyńskiego. W książce *Wstańcie, chodźmy!* opisując swoje pierwsze rekolekcje biskupie na Jasnej Górze zauważa: *Naturalnie pierwsze miejsce zajmował Prymas, kardynał Stefan Wyszyński, człowiek prawdziwie opatrnościowy na czasy, w których żyliśmy* (s. 48). W pierwszych dniach po wyborze na Stolicę Piotrową Karol Wojtyła powiedział: *Czcigodny i Umiłowany Księżu Prymasie! Pozwól, że powiem po prostu, co myślę. Nie byłoby na Stolicy Piotrowej tego Papieża Polaka, który dziś pełen bojaźni Bożej, ale i pełen ufności rozpoczyna nowy pontyfikat, gdyby nie było Twojej wiary, niecofającej się przed więzieniem i cierpieniem, Twojej heroicznej nadziei, Twojego zawierzenia bez reszty Matce Kościoła, gdyby nie było Jasnej Góry i tego całego okresu dziejów Kościoła w Ojczyźnie naszej, które związane są z Twoim biskupim i prymasowskim posługiwaniem.* (Watykan, 23 października 1978 r.)

W pierwszym dniu I Pielgrzymki do Ojczyzny, w archikatedrze warszawskiej św. Jan Paweł II powiedział o Prymasie Wyszyńskim: *Ksiądz Prymas odzwierciedla siłę fundamentu tego Kościoła, którym jest Jezus Chrystus. Na tym polega jego własna siła. Ksiądz Prymas uczy od trzydziestu kilku lat, że tę siłę zawdzięcza Maryi, Matce Chrystusa. Wszyscy o tym dobrze wiemy, że dzięki Maryi można najpełniej odzwierciedlać siłę tego fundamentu, którym jest Chrystus, że dzięki Maryi można najskuteczniej stawać się zwornikiem Kościoła.*

Tego uczy życie i posługiwanie Prymasa Polski.

Jest on zwornikiem Kościoła warszawskiego. I jest zwornikiem całego Kościoła w Polsce. Na tym polega jego opatrnościowa misja od trzydziestu z górą lat.

Warto też przypomnieć dramatyczne wydarzenia z wiosny roku 1981. Ukazują one bowiem heroiczną wiarę Prymasa, którego postawa może być rozpatrywana jako wielka odpowiedź na Jezusowe wezwanie: *Wstańcie, chodźmy!*

Prymas Wyszyński zaczyna poważnie niedomagać w marcu 1981 roku, 13 maja zostaje dokonany zamach na Jana Pawła II. Chory Prymas dowiaduje się o zamachu 14 maja. Ze szpitala w Rzymie zaczynają napływać optymistyczne sygnały, tymczasem stan zdrowia Kard. Wyszyńskiego pogarsza się. Umierający Prymas ofiaruje swoje życie za życie Papieża. Domownikom powiedział: *Odtąd za mnie nic. Wszystkie modlitwy tylko za niego. On musi żyć. Ja mogę odejść.* Już 14 maja podczas Mszy Św. odprawionej przez kościołem akademickim Świętej Anny w Warszawie odtworzono z taśmy magnetofonowej apel Prymasa: *Proszę Was, aby te heroiczne modlitwy, które zanosiliście w mojej intencji na Jasnej Górze, w świątyniach warszawskich i diecezjalnych, gdziekolwiek, abyście to wszystko skierowali w tej chwili wraz ze mną ku Matce Chrystusowej, błagając o zdrowie i siły dla Ojca Świętego.* (por.

http://www.centrumjp2.pl/wikip2/index.php?title=Stefan_Wyszy%C5%84ski) W swoim *Testamencie* Karol Wojtyła zapisał:

Kiedy w dniu 16 października 1978 konklawe kardynałów wybrało Jana Pawła II, Prymas Polski kard. Stefan Wyszyński powiedział do mnie: «Zadaniem nowego papieża będzie wprowadzić Kościół w Trzecie Tysiąclecie». Nie wiem, czy przytaczam to zdanie dosłownie, ale taki z pewnością był sens tego, co wówczas usłyszałem. Wypowiedział je zaś Człowiek, który przeszedł do historii jako Prymas Tysiąclecia. Wielki Prymas. Byłem świadkiem Jego posłannictwa, Jego heroicznego zawierzenia. Jego zmagania i Jego zwycięstwa. «Zwycięstwo, kiedy przyjdzie, będzie to zwycięstwo przez Maryję» - zwykły był powtarzać Prymas Tysiąclecia słowa swego Poprzednika kard. Augusta Hlonda. Testament Jana Pawła II, zapis z 12-18 marca 2000

W ostatnim, przywołanym już wcześniej, rozdziale książki *Wstańcie, chodźmy!* zatytułowanym *Abraham i Chrystus: „Oto idę pełnić Twoją wolę”* św. Jan Paweł II mówi o powołaniu każdego człowieka, zwłaszcza jednak powołaniu biskupa. Znamienne, że w dwóch kolejnych zdaniach wymienia te same wartości. Pisze: *Wiara, odpowiedzialność i odwaga każdego z nas zostaje w ten sposób wpisana w tajemnicę wypełnienia Bożego planu. Wiara, odpowiedzialność i odwaga każdego z nas okazuje się potrzebna, by mógł się w całej okazałości ukazać dar Chrystusa dla świata.* (s. 161). Dzisiaj oczywistym jest, że obaj wielcy polscy biskupi potrafili wiarą, odpowiedzialnością i odwagą ukazywać Polsce i światu Chrystusa. Jednak nadal, a nawet coraz bardziej, potrzebne jest pogłębianie znajomości ich życia i nauczanie, by – zwłaszcza młodsze pokolenia – nie zatraciły, nie zmarnowały, wielkiego, aktualnego daru, posłannictwa, jaki został nam dany w osobach tych wspaniałych ludzi Kościoła.

Naszym, czyli Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia”, zamierzeniem jest, aby XIX Dzień Papieski przeżywać w łączności z papieżem Franciszkiem rozważając i czerpiąc z przesłania św. Jana Pawła II i Sługi Bożego Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia, szczególnie zatrzymując się nad przesłaniem papieskiej pielgrzymki do Ojczyzny w 1979 roku. Możemy powiedzieć, że św. Jan Paweł II Chrystusowe wezwanie *Wstańcie, chodźmy!* realizuje w swoim biskupim życiu i dzieli się jego realizacją w omawianej książce. Misja ta rodzi się z wiary, która umocniona jest przez Ducha Świętego. Wyraża się w odwadze głoszonego Słowa, którego przykładem jest I Pielgrzymki do Polski. Wizyta ta jest także świadectwem odpowiedzialności za swoją Ojczyznę. Podobną postawę odnajdujemy u Sługi Bożego Prymasa Tysiąclecia, który zawierając Bogu, niósł odpowiedzialność za losy kraju w postawie mądrej odwagi i bezkompromisowości. Całe życie Prymasa Tysiąclecia było niezłomnym świadectwem dobrej, konsekwentnej, odpowiedzi na wołanie Jezusa: *Wstańcie, chodźmy!* I Pielgrzymka do Ojczyzny św. Jana Pawła II może być konkretnym przykładem zwyciężania razem z Chrystusem, którego źródłem jest cierpliwe i głębokie zawierzenie Bogu i nieustępliwość wobec przeciwności.

Ufamy, że poznając głębiej życie i działalność tych wielkich świadków Chrystusa, którym przyszło żyć w trudnych i dramatycznych czasach, będziemy potrafili dostrzegać bardzo konkretnie, co z miłości Bożej już stało się w ludzkich dziejach, a to z kolei otworzy nas na wiarę, odpowiedzialność i odwagę, których źródłem jest Bóg, by w konsekwencji prawdziwie żyć miłością, bo Bóg jest miłością (por. 1J 4, 16).

Oprac. ks. Paweł Walkiewicz